

Nr. 132.



Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośnienie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:
Śr. 21.V Wiktoryna.
Czw. 22.V Julji.
Piąt. 23.V Dezyderego.
Sob. 24.V Joanny i Afry.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 21 maja 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiejski w...

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w teksie 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz poetycki. Wyraż. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa...

Teatr Polski

887-1 Cegielniana No 63.

Tylko 3 gościnne występy **Junoszy STĘPEWICKIEGO**

Czwartek 22/V „**MARTA**” Premiera! Komedia w 5-ach aktach K. Dunin-Markoskiego. Reżyseruje autor.
Piątek, 23/V „**Profesor Storiecyn**” Premiera! Sztuka w 4-ach aktach L. Andrejewa.
Sobota, 24/V „**Rycerz z łabędziem**” Hist. romant. w 5-ach aktach Br. Winawera.

Bilety w rozsprzedaży.

LOTERIA

Towarzystwa Pomocy dla żołnierza Polskiego.

Wygrane:

- 1) **WILLA** murowana jednopiętrowa z ogrodem, złożona z 13 pokoi, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami (elektryczność, wodociągi, kanalizacja), położona w Langówku, gm. Radogoszcz, w pobliżu kolei dojazdowej Łódź—Zgierz,
- 2) **PLAC** tamże położony, zalesiony, obszaru 7200 łokci kwadr., odpowiedni pod budowę willi,
- 3) **Asgnata** 5% Państwa Polskiego na M. 5.000. —

O dniu ciągnięcia nastąpią oddzielne ogłoszenia. 896 : 4 **Cała losu Mk. 10** —
Do nabycia: w bankach, towarzystwach wzaj. kredytu, kantorach wymiany, cuklarniach i większych sklepach.

Wielkie zwycięstwo Polaków.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 19 maja (PAT). Front galicyjski: Akcja wojsk naszych na południe od Dniestru rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Zajęliśmy Stryj. Przy zdobyciu Drohobycza wzięto kilkaset jeńców, zdobyto ogromny materiał kolejowy i wojenny dotychczas nie przeliczony. Na północo-wschód od Lwowa oddziały nasze zdobyły Kamionkę Strumiłową. Nieprzyjaciel tutaj poniósł bardzo ciężkie straty. Wzięliśmy 500 jeńców, 1 działo, 5 kulomiotów, szpitale i do 300 wozów kolejowych. Armia ukraińska, która już od dawna nosiła w sobie zarodek bolszewizmu, rozkłada się i bolszewiczeje zupełnie. Żołnierze ukraińscy mordują swoich oficerów i ludność. Wojska nasze spieszą naprzód w celu zagrodenia drogi oddziałom rządów ukraińsko-sowieckich, które miejscami już granicę galicyjską przekroczyły. Ludność miejscowa jak polska tak i ruska wita wojska nasze entuzjastycznie.

Front wołyński. Bez zmiany.

Front litewsko-białoruski. Na południe od Pińska po 2-dniowych krwawych walkach oddziały nasze doszły do linii Styru i do linii Prypeci aż do ujścia Jasiołdy. Oddziały naszej kawalerji zajęły Ostrow, Pogorz, Wulwice i Lemiszewice. Nieprzyjaciel cofnął się w popłochu. Wzięto kilkudziesięciu jeńców, zdobyto większą ilość broni ręcznej, tabor i kancelarję bolszewickiego pułku strzeleckiego.

Na reszcie frontu bez zmiany.

W z. Szefa sztabu generalnego
podpisano *Haller*, pułkownik.

Zajęcie Złoczowa, Chodorowa i Stryja.

Przemyśl, 20 maja (PAT). Ostatnie wiadomości nadeszłe do Przemyśla, potwierdzają zajęcie Chodorowa, Złoczowa i Stryja.

Kawalerja polska zbliża się do Tarnopola i Stanisławowa. W Samborze ujęto pułkownika Krausego, znanego nieprzyjaciela polaków, który należał do naczelnej komendy ukraińskiej. Ujęto także pewnego kapitana armji niemieckiej, który w ostatnich jeszcze dniach sprzedał ukraińcom za milion koron amunicji i innych artykułów zapotrzebowania wojennego. Kapitana tego odstawiono już do Przemyśla. Ponieważ wojska polskie weszły już do Chyrowa, Drohobycza i Borysławia z dwóch stron, t. j. od zachodu i wschodu, ujęto wszystkich oficerów ukraińskich, którzy znajdowali się w tych miejscowościach. Wielu z nich wyraziło radość z powodu dostania się do niewoli polskiej.

Groźne położenie hajdamaków

Kraków, 20 maja (wk.). Złoczów, niegdyś własność ojca króla Jana Sobieskiego ma się już znajdować w rąku polskiem. Jest to jedyną wiadomość nie urzędową — raczej prywatną. Jeżeli tak jest, to widoczny obrzymi sukces wojsk polskich, który po-... (text partially obscured)

Jżeli się ten plan uda... (text partially obscured)

Sukcesy w Galicji.

Lwów, 20 maja (PAT). „Gazeta lwowska” donosi ze źródła urzędowego: Akcja nasza na frontach postępuje bardzo pomyślnie. Nasze wojska idą szybko naprzód, odnoszą sukcesy.

Odezwa do polaków.

Przemyśl, 19 maja (PAT). Odezwa generała Iwaszkiewicza opełnia: Polacy! Po półrocznej niewoli hajdamackiej, nastaje dla Was jasna chwila oswobodzenia. Znajcie Waszą plemienną miłość Ojczyzny, która Was ożywia, zwracam się do Was z gorącym apelem: Kto czuje tylko polską krew w żyłach i czuje się polakiem, niech spieszy pod broń, zaciągnie się do wojska polskiego, ażeby bronić ziemi naszej. Ochotnicy mają się zgłaszać do najbliższych posterunków żandarmerji polskiej. W maju 1919 r.

Iwaszkiewicz, generał i dowódca.

Zbrodnie hajdamaków.

Kraków, 20 maja (PAT). „Dziennik Polski” donosi ze Lwowa, że wojsko polskie, które wkroczyło do Zółkwi zastało miasto prawie wymarłe. Na ulicach widać było trupy. Ukraińcy przed opuszczeniem miasta mordowali rodziny polskie a szczególnie młodych chłopców. Wielu z nich uprowadzili ze sobą.

Odezwa na Wołyniu.

Warszawa, 20 maja, (PAT.) Na Wołyniu po tamtej stronie kordonu rozrzuconą jest odezwa związku polsko-ruskiego datowana z 7 bm. Po zaznaczeniu na wstępie ciężkiej sytuacji, jaka zapanowała na Wołyniu od dłuższego czasu, początkowo pod rządami niemieców, następnie pod naciskiem hetmańskim a obecnie siczowników, którzy zamiast obiecanej ziemi i woli sprowadzili na kraj anarchję i baadytyzm, odezwa zaznacza, że jedynym dziś ratunkiem jest wojsko polskie, bo wówczas tylko nadejdzie prawdziwa wolność i porządek, które panują w będącej w sojuszu z państwami zachodnimi Polsce, gdzie rządzi Sejm ludowy, zapewniający wszystkim posiadanie dostatecznej ilości ziemi oraz nadający najlepsze, i najsprawiedliwsze ustawy.

Protesty na kolejach przeciwko wybrykom komunistów.

Ze wszystkich stron kolei napływały protesty do Warszawy z powodu wybryków jednej dziesiątej, a może mniej jeszcze kolejarzy warszawskich, podburzonych przez agitatorów.

„Tydzień kolejowy” pisze:

„Nikt nie jest bez winy!

„Rząd, a wczoraj Słoności ministerjum kolei nie umiało zapewnić sobie autorytetu, ani wznieść zaufania wśród szerokiej mas. Jego polityka dzieciennie naiwna nie zadowalała nikogo, nie zapewniła nikomu nic — rozczuchwiała tylko najciemniejsze żywioły. Związek zawod. grał jakąś dziwą komedię, łagodną twarzą ukazując bolszewikom i strasząc nimi rząd i ministerjum. A większość kolejarzy przyglądała się temu z obojętnością niedopuszczelną.

„Dość tego! Wzywamy rząd do działania stanowczego, mocnego! Wzywamy cały ogół do walki z uzurpatorską kliką niszczącą nasze życie.

„Przez ze strajkiem!

„Pracą, pracą dla dobra kraju musimy zmyć łzy i smutny, zdradzieckiej pamięci dnia 16 maja”.

Pod adresem zarządu Związku kolejarzy „Tydzień” wypowiada takie uwagi:

„Cały personel węzła warszawskiego, prócz rzemieślników warszawskich i nielicznej grupy ludzi nieświadomych jest wzburzony zachowaniem się zarządu Związku, który niby to jest przeciw strajkowi, a jednocześnie agituje za strajkiem.

Uchwały zjazdu radomskiej dyrekcji, Łodzi i Skierniewic, Krakowa i tylu innych najdobitnie dowodzą, że obecny zarząd Związku jest uzurpatorami przez nikogo nieuznaną władzę, której się podporządkują tylko znikome jednostki braci kolejarzkiej naogół usposobionej naprawdę po obywatelsku”.

Omawiając z kolei wezwania Jan. Hallera i prezydenta ministrów Paderewskiego, „Tydzień kolejowy” jest zdania, że ogół pracowników dobrze rozumie sytuację, „natomiast ci samostawiani lub jawni komunisty, siedzący w zarządzie Związku, tego wezwania nie rozumieją, bo nie chcą. Oni mają swoje cele, do których dzieki miłośności władz kolejowych dążą prostą drogą”.

Część kolejarzom, którzy tak myślą, czuć „Tygodnikowi kolejowemu”, że w ten sposób pisze jasno i sprawę tak dzielnie stawia. Ale niestety kolejarze, ale cały ogół polski, każdy kto tylko po polsku czuje i myśli — to stanowisko „Tygodnika” podziela, ten patryjotyzm kolejarza w swoim tonie piastuje.

Wszyscy oni wołają do rządu i wzywają do stanowczych kroków.

Dosyć tych masek bolszewickiego żydostwa, dosyć tego terrorku płatnych agitatorów, dosyć tej galaretowatej polityki!

Chcemy silnych, zdrowych i stanowczych rządów, żąda tego cała odradzająca się Polska!

KRONIKA.

— **Nabożeństwo żałobne.**

Z powodu zwycięstwa wojsk polskich dzisiaj po nabożeństwach majowych we wszystkich kościołach łódzkich będzie odprawione „Ciebie Boga chwalamy” („Te Deum laudamus”).

Proszone są cechy aby stawiły się ze sztandarami do kościoła św. Krzyża.

— **Z kościoła garnizonowego.**

W kościele garnizonowym św. Jerzego przy ul. Ekaterynburskiej we Czwartek o godz. 10-ej rano odbędzie się nabożeństwo za poległych bohaterów pod Lwowem z pułku łódzkiego 23-go piechoty.

Niebawem żałobny obchód zbierze niezawodnie do poświęconego z cerkwi kościółka licznych łódzian z władzami municypalnymi na czele.

Cześć poległym bohaterom, obrońcom Lwowa!

— **Uroczystość.**

Wczoraj Łódź cała przyozdobiła się proporcami i sztandarami z powodu zajęcia przez wojsko polskie Borysławia.

Nikt ku temu nie wzywał, nikt nie nawoływał. Onegdaj o godz. 7 i pół ukazał się dodatek „Rozwoju” na mieście. Wczoraj wszystkie pisma rano zawiadomiły o tem wydarzeniu. Jak za pociągnięciem laski czarnoksiężskiej, na domach ukazały się dekoracje.

O godz. 5-ej po południu orkiestra wojskowa grała przed Grand-Hotelem.

Radość ogólna opanowała największe przemysłowe miasto w Polsce.

Cześć ci żołnierzu polski! Cześć ci bohaterze! Niech żyje generał Zieliński!

— **Paczki dla żołnierzy.**

Komitet matek chrześniwych zawiadania, że paczki dla żołnierzy I szwadronu II pułku ułanów wysłane będą 23 b. m.

— **Państwowa szkoła handlowa.**

W poniedziałek, dnia 2 czerwca, rozpoczną się egzaminy wstępne w Państwowej szkole handlowej dla drobnych kupców i pracowników sklepowych (Księży Młyn Nr. 13). Do kl. przygotowawczej przyjmowani są chłopcy w wieku od lat 11, którzy ukończyli 4 oddziały szkoły powszechnej, do kl. pierwszej chłopcy odpowiednio przygotowani, którzy ukończyli najmniej 5 oddziałów szkoły powszechnej. Dopłata szkolna wynosi 60 mk. rocznie.

Wakuje w tejże szkole posada stałego nauczyciela języka polskiego i Historii Polski. Oferuj należy skłamać do...

— **Z gimnazjum Zimowskiego.**

Jak się dowiadujemy, w 8-kl. gimnazjum filolog. Zimowskiego, Targowa 63, egzaminy dla uczniów nowo-wstępujących rozpoczną się dnia 10 czerwca, o godz. 9 rano. Podania można składać w kancelarii szkoły codziennie do 7-go czerwca włącznie.

— **O kolonje letnie dla dzieci.**

Przy kole opiekunów głównych dla szkół powszechnych zorganizowała się sekcja kolonji letnich, mająca na celu wysłanie dziatwy szkolnej na kolonje. Sekcja ta ma za zadanie również zorganizowanie wycieczek dla dzieci szkolnych.

W środę, dnia 21 bm. o godz. 5 po poł. odbędzie się organizacyjne zebranie Sekcji powyższej w lokalu Tow. Krajoznawczego przy ul. Kościuszki 17.

Osoby, któreby mogły zaoferować pomieszczenie dla dziatwy łódzkiej zechcą łaskawie złożyć swe adresy w Tow. opiekunów głównych.

— **Konkursy.**

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego otwiera od początku nowego roku szkolnego dwie średnie szkoły państwowe miernicze w Lublinie i Łomży.

Niniejszem Ministerstwo ogłasza konkurs na posady dyrektorów, jak również wykładowych odpowiednio przedmioty.

— Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora państwowej szkoły mierniczej w Warszawie.

— **O statystykę wyznań.**

k) Min. spraw wewn. zażądało od miejscowego urzędu stanu cywilnego dostarczenia danych statystycznych odnośnie ruchu ludności, z podziałem na żydów, adwentystów, baptystów, dyssydentów oraz innych sekt za lata 1913 — 1919 r.

— **Sprzedż nafty.**

k) Na posiedzeniu miejskiego wydziału zaprowiantowania miasta postanowiono, iż zaopatrzenie w naftę ludności miasta uskuteczniane będzie w ten sposób, iż będzie wydawane po 1 funcie nafty na mieszkanie na przeciąg jednego miesiąca i to tylko tym mieszkańcom, którzy dostarczą zaświadczenie od właściciela lub rządcy domu, iż mieszkanie nie posiada żadnego innego oświetlenia. Kooperatywy muszą zastosoować się do powyższego.

Właściciele domów obowiązani są do wydania odnośnych zaświadczeń, lecz nadużycie takowych...

— **Bezpłatne koncerty.**

W parku Staszycy przy ul. Dzielnej, będzie przygrywać dla publiczności orkiestra policyjna we wtorki i czwartki od godz. 6-ej do 8-ej wieczorem.

Powyższe koncerty rozpoczną się już po- caawszy od najbliższego wtorku. — **Wojciec bezpłatne.**

— **Tow. lekarzkie.**

Posiedzenie Tow. Lekarzkiego odbędzie się w dn. 21 b. m. o godz. 7 wiecz. Porządek dniowy: Demonstracja preparatów anatomo-patologicznych i klasa roentgenowskich.

— **Za czołwini miejskiej.**

Sałownia przy Związku urzędników miejskich, niestety od pewnego czasu z powodu strajku górnym, po przerobach kuchni gazowej na węglową została w czwartek, dn. 22 maja r. b. posłownie uruchomiona.

— **Czy tak będziemy walczyć z łapowni- kami?**

k) Przed sądem stanął 36 letni Izaak Bornstein, oskarżony o danie łapówki policjantowi, który go przytrzymał na ulicy z towarem. Obrońcą oskarżonego, adw. Łaski, podkreślił, iż klient jego niedawno powrócił z wojny i niósł na sprzedaż kilka tuzinów pańczoch, a ponieważ nie posiadał patentu na handel, przeto dał policjantowi, który go zatrzymał 2 marki, aby dał mu przepustkę. Sędzia adwokatowi uwierzył i podjąłgo uniewinnił.

Uważamy, iż ta łagodność conajmniej nie na miejscu.

— **Demonstracja o ziemiaki.**

k) Wczoraj rano tysiączne tłumy zebrały się na placach sprzedaży ziemiaków, domagając się sprzedaży ziemiaków.

Następnie demonstranci udali się do wydziału zaprowiantowania miasta, gdzie demonstrowali, żądając uregulowania aprowizacji miasta, poczem się rozeszli.

— **Człoch rzeźnicza.**

Pod przewodnictwem starszego cehu I. Włodarskiego, odbyły się wybory człochów rzeźniczych. Na starszego powołano p. Józefa Łacina, a na podstarszego Jana Kędzia.

— **Smiertelne przejeżdżanie.**

a) Wczoraj przed południem do tramwaju biegnącego przez ul. Główną chciał wskoczyć na rogu ulicy Jajłusza, 12-letni chłopiec Chaim Lesziman. Straciwszy równowagę, chłopiec dostał się pod koła dodatkowego wagonu, które odcieły mu obie nogi. Odwieziony do szpitala chłopiec krótko zmarł.

25-o lecie pracy społecznej Leona Koźmińskiego.

Inżynier Leon Koźmiński obchodził w tych dniach 25 lat pracy społecznej i fachowej w Łodzi.

Przybywszy do Łodzi zajął on stanowisko kierownika fabryki R. Bidermana, a oprócz tego wolne swoje chwile poświęcał robocie społecznej, to będąc jednym z najgorliwszych kierowników i orędowników Szkoły Rzemiosł, którą nieomal własnąmi zabiegami podtrzymał i rozwinął, to pracując w Stow. „Uczelnia”, dla podtrzymania szkoły polskiej, to prowadząc sekcję techniczną, z której rozwinęło się miejscowe Towarzystwo Techników. W ostatnich czasach ta działalność wznowiła się jeszcze bardziej.

Za okupacji niemieckiej pracuje w Milicji Obywatelskiej, a potem w Magistracie łódzkim i kieruje Reursą Rzemieślniczą.

Pracę jego cechowała zawsze i wszędzie bezwzględna uczciwość i bezinteresowność, która znalazła należyte uznanie w kraju.

Dziś, schorowany, pracuje dalej ponad siły, nie uchylając się od żadnej pracy, która może społeczeństwu dobra przyspożyć, będąc żywym przykładem uczciwego i pracowitego Obywatela, odradzającego się O. czysty.

To też z wielką przyjemnością kreśliemy tych słów parę, nie jako nagrodę, ale obowiązek uczciwy — oddania sprawiedliwego ocenienia zasług prawdziwie zasłużonemu na niwie pracy społecznej, niestrudzonemu nie tylko pracownikowi, ale uczciwemu człowiekowi.

Teatr i sztuka.**Teatr Polski.**

Dzisiaj Teatr gra „Nitouche“ z p. Staszewską w głównej roli.

We czwartek rozpoczyna gościnne występy utalentowany artysta Teatru „Rozmaitości“, p. K. Junosza-Stępowski.

Występy K. Junoszy-Stępowskiego.

Dyrekcja Teatru zaprosiła na 5 gościnne występy p. K. Junoszę-Stępowskiego, znakomitego artystę Teatru „Rozmaitości“. Pierwszy występ odbędzie się w czwartek b. t. w rozgłoszonej sztuce K. Dunin-Markiewicza p. t. „Marta“, która w teatrze warszawskim osiągnęła sukces niezwykły. Reżyserją objął łaskawie sam autor, pozyskany w tym celu przez dyrekcję. Będzie to zatem jedno z najciekawszych przedstawień i ze względu na sztukę napisaną śmiało, pod względem scenicznym wybornie i ze względu na jej autora. W piątek „Profesor Storcyn“ L. Andrzeja, w sobotę „Rycerz z łabędziem“ B. Winawera. Bilety w rozsprzedaży.

Pozdrowienia z frontu.

Wszystkim szlachetnym łodziankom i łodzianom, którzy podarkami rozweselili nam święta Wielkiejnocy na froncie, składamy serdeczne „Bóg zapłać“. Żołnierze III baonu 28 p.

Szanownym Paniom Ligi Kobiet w Łodzi, które nie oglądając się na trudy, dotarły aż do nas na pozycje, by uradować nas serdecznymi podarkami z okazji świąt Wielkanocnych, dziękujemy również serdecznie, nadmienając, że ich szczerą pomoc odczuwamy głęboko i zapomnąc nie możemy. Żołnierze III baonu 28 p.

Szanownym Paniom, Ligi Kobiet w Pabjanicach, za otrzymanie w polu w dniu „Wesołego Alleluja“ podarków, które były dowodem, że o nas pamiętają Pabjaniczanki, składamy szczerze wyrazy podziękowania. Więcej jak „Bóg zapłać“ na razie powiedzieć nie możemy.

Pabjaniczanie III-go baonu 28 p.

Z naszych urzędów państwowych.

Państwowy zakład badania żywności i przedmiotów użytku w Łodzi. Polacy: Zygmunt Lesko, dyrektor, Bruno Koenig, młodszy chemik, Br. Rogalski, St. Gostyński, Rom. Falkowski, St. Budny i St. Sarnowski. Żydzi: Symcha Kępiński, S. Laskowski i Symcha Zmigrod. Niemcy: Plaeschke, laborantka, pruska poddana, Karol Schultz, kontroler, hakatysta łódzki, przyjaciel Frohreicha (szpicla), Oskar Gugatsch, przyjaciel Schultza, kontroler, Schwertner, kontroler, panie: Tume, kancelistka, Zarkok, Tiele, Weisig, Spitznagel (służący), Reitner (służąca).

A co? czy nie uprzejmi jesteśmy dla Niemców i żydów, nawet poddanych pruskich Państwo z naszego Skarbu opłaca.

Ciekawi jesteśmy czy choć jeden polak jest dziś w Niemczech na urzędzie państwowym, a tu u nas w kraju, gdzie ludność polska stanowi od 80—83 procent na dwudziestu pracowników w jednej instytucji, jest polaków 7, żydów 3, a Niemców 10, w tej liczbie jedna niemiecka poddana. Niech fakty mówią.

Tymczasem nasi bez chleba chodzą po mieście.

Zaburzenia w Srodkowej Galicji zostały stłumione. Winni będą ukarani.

Urzędowo komunikują: Dzięki umiejętnym, celowym i energicznym zarządzeniom Władz, udało się rozruchy, które wybuchły w kilku powiatach, opanować w zupełności. Wedle nadchodzących relacji urzędowych panuje w powiatach: rzeszowskim, kolbuszowskim, ropczyckim, pilzneńskim, tarnobrzeskim, niżankowskim i mieleckim spokój.

Władze nie ustają jednak w dążeniu do przeprowadzenia zupełnej pacyfikacji, mającej na celu wyłapywanie, odbieranie zrabowanych przedmiotów i pociąganie winnych do odpowiedzialności karnej.

W końcu zarządzone na całym terenie akcje rozbrajania ludności, będącą w pełnym toku.

Zarządzenia powyższe doprowadzą niewątpliwie do zupełnego uspokojenia tych powiatów, których ludność podburzona przez zbrodniczych agitatorów, dała się porwać do nierozważnych czynów.

Przed zawarciem pokoju wszechświatowego.**Obrońca instytucji szpiegowskich**

Paryż, 29 maja (PAT). Delegacja niemiecka wręczyła rano panu Clemenceau nową notę w sprawie niemieckich misji religijnych za granicą. Sprawdzenie pełnomocnictw delegatów niemieckich odbyło się w poniedziałek tj. 19.5 w Saint Germain.

Mają podpisać.

Wersal, 19 maja (PAT.) Delegacja niemiecka jak się zdaje podzieliła się na dwa obozy. Jeden jest za odnowieniem podpisu, drugi jest za podpisaniem traktatu w formie obecnej. Jeden z delegatów niemieckich powróciwszy z Berlina powiedział: „Podpiszemy mimo to wszystko, bo by nas rozsiekano, gdybyśmy wrócili do Berlina bez podpisu“.

Dobre przyrzeczenia.

Paryż, 19 maja (PAT). Dziennik „Chicago Tribune“ dowiaduje się z dobrego źródła, że Włosi zgodzili się na to, ażeby Rijeka była wolnym miastem i wyrzekną się rewindykacji co do części Dalmacji. To samo pismo przypuszcza, że wojska amerykańskie pozostaną najmniej 5 lat nad Renem.

Za dużo deklamacji.

Berlin, 20 maja (PAT.) Z Wersalu donoszą do dzienników, że Niemcy przygotowują długą notę dotyczącą poszczególnych punktów traktatu pokojowego. Ostatnio przedłożono notę w sprawie Alzacko-Lotaryńskiej, oraz kwestji wschodniej. Oprócz tego jest przygotowana nota w sprawie przymusu węglowego i metalurgicznego oraz dostawy kruszców.

Ile już ustąpili Niemcy?

Wersal, 20.5 (PAT.) „Daily Chronicle“ dowiaduje się, że kontropropozycje niemieckie będą gotowe przed upływem wyznaczonego terminu. Rząd niemiecki obstawiać będzie przy tem, że 14 punktów Wilsona ma znaczenie układu międzynarodowego. Niemcy zarządzają plebiscytem

Odznaczenie Muśnickiego.

Poznań, 20 maja (PAT.) Dnia 20-go b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się w sali tronnej zamku królewskiego uroczystość wręczenia generałowi Dowbór Muśnickiemu oznaki wielkiego oficera korony włoskiej. Na uroczystość tę rozesłał szef misji włoskiej major Stabile zaproszenia do wybitniejszych obywateli miasta.

Uroczystość z powodu zwycięst.

Siedlce, 20 maja (PAT.) Po nadejściu wiadomości o zwycięstwie wojsk polskich pod Borystawem Drohobyczem nauczycielstwo i młodzież armji i naczelnego Wodza, a o godz. 1 po poł. uformował się pochód z orkiestrą szkoły męskiej na czele i transportem z napisem: Po pochodzie wysłano do Warszawy następującą depeszę: Naczelne dowództwo wojsk polskich Warszawa: Nauczycielstwo i młodzież szkolna siedlecka przejęta radością na wieść o nowym tryumfie oręża polskiego śle wyrazy hołdu bohaterkiej armji i jej naczelnemu wodzowi.

Rzeź zakładników.

Lwów, 20 maja. (PAT.) „Gazeta lwowska“ dowiaduje się od osoby, przybyłej dzisiaj z Zółkwi, o groźbę przejmujących faktach. W lesie grzybkowskim cofające się wojska ukraińskie wymordowały w sposób bestjałski 67 osób, które swego czasu były w Zółkwi jako zakładnicy. W tej liczbie znajdowały się kobiety, dziewczęta, starcy a także i dzieci.

Widmo głodu na Wołyniu.

Warszawa, 25 maja. (PAT.) K. B. P. donosi: Urodzaje na Wołyniu zapowiadają się bardzo źle. Ozimina przepadła. Kartofle i jarzyny niepewne. Obfite deszcze budzą wielki niepokój. Ludności grozi głód, gdyż do 70 proc. ziemi leży odłogiem.

na ziemiach wschodnich, którego wyaik ma być obowiązujący dla obu stron. Co do Saary, Niemcy gotowi są odstąpić Francji cały dochód z kopaliń węgla, a ziemię pragną zatrzymać dla siebie. Niemcy zgodzą się również na zapłatę odszkodowania, ale domagają się rekojmii swego rozwoju gospodarczego. Co się tyczy rozbrojenia wojska to może nastąpić dopiero po zaprowadzeniu ładu w kraju. Reszta floty wojennej ma być wydana sojusznikom tylko wzamian za zwrot części floty handlowej.

Wina Niemiec.

Berlin, 20 maja (PAT). Dzienniki donoszą, że do Wersalu wyjechał generał Montglas i prof. Delbrück celem uczestniczenia w obradach komisji, mającej ustalić winę Niemiec.

Zupełnie słusznie.

Berlin, 20 maja (PAT). Według pism francuskich, które podają dokładny tekst mowy Scheidemana odnosi się wrażenie że na politykach francuskich mowa ta nie sprawiła wielkiego wrażenia. Z poszczególnych głosów można sądzić, że państwa ententy nie pozwolą wpłynąć na swoją politykę, ani lamentom niemieckim ani groźbom pruskim. „L' Home Libre“ pisze: Jeżeli Scheideman odzeglunuje się od okrucieństw polityki, gwałtu i militarysty, to czyni to dlatego, ażeby zapobiedz użyciu sił niemieckich do naprawienia szkód, jakie Niemcy wyrządziły światu.

Traktat dla Austrii.

Paryż, 19 maja (PAT.) „Petit Journal“ donosi, że traktat pokojowy będzie wręczony pełnomocnikom austriackim 22-go albo 23-go maja w Saint Germain.

Lekkie warunki dla Austrii.

Paryż, 20 maja (PAT). Dzienniki dowiadują się, że Austrija będzie miała zapłacić kontrybucję w sumie 5 miliardów koron w złocie. Były cesarz Karol nie będzie pociągnięty do odpowiedzialności za wywołanie wojny.

Napad Niemców.

Płock, 29 maja. (PAT.) Korespondent „Kuryera płockiego“ donosi z Aleksandrowa pogranicznego pod datą 19 bm., że Niemcy w okolicy Aleksandrowa pogranicznego urządzili napad zbrojny na polską straż pograniczną, przyczem strażników uprowadzili do niewoli.

Misja japońska w Czechach.

Praga, 19 maja (PAT.) Do Pragi przybyła misja japońska i złożyła wizytę ministrowi Kłofaczowi. Członkowie misji zaznaczyli, że misja ma charakter wojskowy, będzie jednakże strzegła i pilnowała innych także interesów Japonji aż do mianowania stałego reprezentanta dyplomatycznego w Czechach.

Uroczystości Joanny D'Arc.

Paryż, 20 maja (PAT). Doroczna uroczystość na cześć dziewicy Orleańskiej i oswobodzenia Orleanu dało powód w Paryżu do olbrzymiej manifestacji, w której połączyły się związki o najrozmaitszych kierunkach politycznych i wyznaniowych. Wiele domów przystrojono w chorągwie. Uwagę zwracała delegacja żołnierzy polskich, na której czele niesiono chorągwie o znakach Joanny D'Arc i wspaniałe wieniec z róż czerwonych i białych z napisem na szarfach: Żołnierze polscy bohaterce Francji. Gdy polacy przechodzili wszędzie rozlegały się okrzyki: Niech żyje Polska, na co polacy odpowiedzieli: niech żyje Francja.

Konferencja w Brukseli.

Bruksela, 19 maja (PAT). Delegacja francuska, serbska, grecka, portugalska, rumuńska, polska i czesko-słowacka przybyły tutaj o godz. 4-ej po poł., osobnym pociągiem aby wziąć udział w Konferencji między-parlamentarnej. Przyjele je ministrowie Francji, Portugalji oraz wiele osobistości.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie nieodżałowanej małżonki mojej

ś. p.

Kazimierz Swiątkowski

z w szczególności Wielebnym księciem: Sieniakiem, Matuszakiem, Indrakim i Szczępanowiczem, szanownym kolegą i koleżanką oraz kochaną młodszą siostrą, z której domem było serdecznego współżycia, z głębi złośliwego serca niecierpiącemu skłonem podstępowało.

806-1

Wacław Swiątkowski.

Obrzymie pogromy na Ukrainie.

Warszawa, 20 maja (PAT). Osoba, której dane się przedstawił z Ukrainy przywiósł następującą wiadomość o panujących tam stosunkach. Pogrom żydowski w Płoskirowie wywołany był przez to, iż zorganizowano rządy bolszewickie, które wzięli w swoje ręce przaważnie żydzi. Wywołało to oburzenie wśród ludności ukraińskiej. Ataman Samostjeńko zarządził rzeź żydów. Według słów miejscowego lekarza pana

Stawickiego i ks. Nosalawskiego wyrażono 4000 żydów, nie licząc 500 poranionych. Pogromy na tym samym terenie wzięły się odbywały się w Zytomierzu, Latyczowie, Budyżynie, Felzynie i w wielu innych osadach i miasteczkach. Zwłaszcza okrucieństwem oznaczają się rzeź żydów w Budyżynie, gdzie zginęło 2000 osób.

Amerykanie o Polsce.

Nowy Jork, 20 maja. (PAT.) Pisma amerykańskie czynią uwagi nad wyzwolonymi narodami w Europie środkowej. W pierwszym rzędzie podnoszą zasługi Polski, która wykazała tyle stanowczości i pewności w czasach tworzenia się i która nad wszystkimi tymi młodymi związkami państwowymi góruje. Rząd Paderewskiego zasługuje na wielkie uznanie i szacunek. Polska walczy przeciwko bolszewizmowi nie tylko w obronie własnej, ale i w obronie całego cywilizowanego świata.

Wolna Irlandja.

Lyon, 20 maja. (PAT.) Irlandja odzyskała swą niepodległość. Anglja zastrzegła sobie tylko pewne zwierzchnictwo.

Prace kongresu idą dalej.

Paryż, 20 maja. (PAT.) Rokowania Francji, Anglii, Belgii i Włoch toczą się dalej w duchu nadzwyczaj przyjaznym nie idącym jednak zbyt daleko w szczegóły. Rokowania te doprowadziły już do zgody. Kroki jakie uczynił angielski sekretarz stanu dla Indii oraz delegacji mułmańscy Indii wpłynęły na zmianę zapatrywań Rady 4-ch w sprawie Turcji, która zachowa w całości kraje rzeczywiście tureckie, a sojusznicy będą współdziałały w zarządzie tych krajów. Rano pod przewodnictwem Pichona zostały zagajone obrady międzynarodowego związku prawniczego składającego się z 40 członków. Wilson, Bourgeois i Margossa zostali obrani prezydentami honorowymi.

Lloyd George nad Sommą.

Paryż, 20 maja (PAT.) Lloyd George, który zwłedził pole bitwy nad Sommą, powrócił wczoraj do Paryża.

Chaos w Niemczech.

Berlin, 20 maja (PAT). Korespondent „Daily Chronicle“ donosi swemu piśmie o rozpaczliwym nastroju w Niemczech. Powszechnie mówią o dymisji Brückerdorff Rantzau'a, gdyby miał on podpisać warunki pokojowe. Przypuszczają, że wogóle cały rząd niemiecki podda się do dymisji wskutek czego wytworzy się nader krytyczna sytuacja. Naród nie zniosłby już dzisiaj rządów socjalistycznych, a gdyby miano jeszcze więcej pójść na lewo, to w Niemczech zapanuje jeszcze większy chaos niż dotąd.

Zamęt na Rusi.

Warszawa, 20 maja. (PAT.) Zamęt na Rusi wzrasta z dniem każdym. Bolszewicy posuwają się stale naprzód. Sowieckie wojska regularne lotysze, chińczycy i tatarzy napływają. Przyłączają się do nich żydzi. Dyrektorjat uciekł do Radziwiłowa. Ludność grabiona jest bez względu na zamożność i przekonania. W Zytomierzu zamordowano w okrutny sposób archijereja. Cerkwie i kościoły pozamieniano na teatry, stajnie i czajnie. Ukraińskie dywizje na wiecu

w Równie debatowały nad dalszą swoją sytuacją i poddaniem się polakom. Majątki ruskie przeważnie zostały podzielone między rusinów. Polaków do podziału nie przypuszczono. Przed dwoma tygodniami schwymano w pow. rowieńskim 300 żydów, ćwiczących się z bronią. Podejrzani są oni o przygotowanie do rewolucji bolszewickiej.

Lot do Europy.

Saint-Jean, 19 maja (PAT.) Lotnik australijski Hawker wzbił się celem lotu przez Atlantyk. Dąży on do Irlandji.

Debiut p. Moraczewskiego w Poznaniu.

Dopóki terenem działalności p. Moraczewskiego było nasze zdegenerowane społeczeństwo — wszystko było dobrze. Ale nasz dzielny towarzysz zapragnął szukać laurów w Poznaniu. Zwołano więc w sali b. komisji kolonizacyjnej zeszło się mnóstwo osób.

Alieś, zaledwie zjawił się na mównicy towarzysz Moraczewski, zaczęło się istne piekło. Z okrzykami „precz z warcholami“, „precz z służalcem Niemców“, publiczność rzuciła się na mówcę.

Towarzysze partyjni z trudem ukryli go... w garderobie; po pół godzinie chyłkiem opuścili lokal i wyjechali do Warszawy aby tu dalej szerzyć swoją destrukcyjną robotę.

Żydłak z „Volksblatu“ napada na polaków.

W numerze 113 z dnia 18 b. m. żargonowego pisma „Volksblatt“ znajdujemy następującą notatkę:

„Łódzki Komitet polskiej partji komunistycznej wypuścił w tych dniach odezwę do robotników, w której w bardzo ostry sposób napada na rząd, który nie czyni żadnych kroków, celem zmniejszenia nędzy bezrobotnych“.

dalej odezwa zaznacza: „Mało tego, że dla bezrobotnych niema ani pracy, ani chleba, rząd prowadzi bezwstydną spekulację głodem robotników i dzieci. Ciemne żywiły „N-D-ów“, „Chrześc.-D-ów“, starają się w krwi żydów zatopić niezadowolone mas“.

Dokąd ten żydłak szczebrać będzie. Hej! — żydłaku — fakty? Gdzie ci tu krwi upuszczają w Łodzi? Kto żydów gniecie? Jakie to ciemne żywiły są u Narodowych Demokratów, lub Chrześcijańskiej-Demokracji.

Ty szpiegu i prowokatorze pruski — rola twoja nie skończona, staniesz jeszcze przed kratkami sądowymi za twoją działalność za czasów okupantów.

Z dnia na dzień.

Zmiana

O! zmieniły się dziś role
Na świecie!
Tego, co miał moc i wolę
Los gnębił!
A ten znowu pachnął chudy,
Mizerny —
Złota brama, do baraszk dudy,
Ciemna noc!
A zmienił się duch się zmienia
W narodzie.
Dostał „rycerski“ lonia;
Chleb bodzie!
Złota przeszłość barak stary
Z młocnotą —
Dają dary i ofiary
Z ochotą!
Wtedy wzmaga smutki i bóle
Przemienia,
Kiedy wzmaga kasty role
Właściwą.

Kamo.

Oburzające stosunki.

W pierwszych dniach stycznia r. b. ministerstwo apro wizacji (państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby — Krakowskie Przedmieście 55 — dyrektorowie pp. Miklaszewski i Pełka) pisze „Dziennik Poznański“, wzięło w monopol sprowadzenie z Galicji świec parafinowych oraz parafiny dla wyrobu świec.

W styczniu i w lutym cena świec parafinowych wynosiła w rafinerjach nafty 320 kor. za 100 kg., sprowadzenie do Warszawy 20 kor. za 100 kg., co wynosił, licząc koronę po 55 fen. 187 mk. za 100 kg.

Dodając na koszty sprzedaży i na transport na prowincję 30 proc., tj. 50 fen. otrzymamy cenę sprzedażną 2,42 mk. za 1 kg. czyli 1 mk. za funt.

Takich cen jednak publiczność nasza nie widziała!

Parafinę do wyrobu świec przydziela p. Miklaszewski tym fabrykantom, którzy z nim podpiszą umowę na dostawę świec dla ministerstwa apro wizacji. Fabrykant obowiązuję się z dwóch trzecich przydzielonej mu parafiny wyrobić świece dla ministerstwa apro wizacji, otrzymując za robotę po 80 mk. za 100 kg. świec. Ponieważ wobec drożyzny knotów, cena ta nie pokrywa kosztu wyrobu, przeto dozwala się fabrykantom świece z pozostałej jednej trzeciej części parafiny sprzedawać po cenie paskarskiej, dla odbicia strat.

System taki stosowany był u nas przez Niemców, którzy tym sposobem zabierali dla siebie towar taniej, a fabrykantom pozwalali obdzierać naszą publiczność. Z punktu widzenia okupantów, którym chodziło o rabunek naszego kraju, było to logicznem, ale dlażczego p. Miklaszewski stosuje obecnie ten system i co robi z taniami świecami, których na rynku nie widać, jest to tajemnica, którą należy koniecznie wyświecić.

Od stycznia do kwietnia p. Miklaszewski wydał pozwolenie na sprowadzenie z Galicji przeszło 30 wagonów parafiny wyłącznie firmom żydowskim, a mianowicie: M. Berensztajnu w Warszawie otrzymał 10,000 kg., D. Friedman 30,000 kg., R. Friedman 10,000 kg., F. Lewkowicz 10,000 kg., Szwajcar i Kopyto 20,000 kg., Majde & Co. 20,000 kg., Tow. „Kontorja“ (M. Mandelbaum) w Opatowie 60,000 kg., Rydzewski i Zajac w Częstochowie 80,000 kg., Rappaport w Pińczowie 10,000 kg., M. Pasternak w Chmielniku 20,000 kg., Weintraub w Końskich 10,000 kg., Lewkowicz w Łodzi 20,000 kg., Płociennik w Lublinie 10,000 kg., Finkelstein w Lublinie 10,000 kg. Razem 32 wagony.

Ponieważ na kwiecień p. Miklaszewski zamówił 15 wagonów parafiny do swej dyspozycji, wartoby roztoczyć opiekę nad nimi, gdyż bez wątpienia będą one oddane żydom, którzy tym sposobem skoncentrują cały zapas świec w swych rękach.

Humanitarne rozporządzenie.

Już to trzeba bezstronnie przyznać, że Naczelnik Policji B. Zbrozek, nie tylko myśli o utrzymaniu ładu i porządku w naszym mieście, ale stara się o umoralnienie tegoż.

Jak nam wiadomo, że wskutek zamknięcia fabryk podczas wojny, wielka ilość dziewczyn fabrycznych oddała się prostytutce. Ażeby dać możność porzucenia wstretnego zawodu, rozporządził Naczelnik Policji, że z opłat w dziale obywatelności należy wydawać subsydia dla tych dziewczyn, które chcą zabrać się do godzłej pracy.

Rozporządzeniu temu należy się tylko uznanie.

Dentyści.

Ministerstwo Zdrowia Publicznego okólnikiem z dnia 26 kwietnia 1919 r. № 12731/19 do P. P. Lekarzy Powiatowych wyjaśnia, że w Państwie Polska ma prawo zakładać się praktyką dentyściami:

- 1) Lekarze, którzy ukończyli na uniwersytecie wydział lekarski i jako specjalność wybrali sobie dentystrykę.
 - 2) Tak zwani lekarze dentyści (zębny wracz, Zahn-Arzt), którzy otrzymali ów tytuł po złożeniu egzaminów państwowych, ukończywszy u przednio szkołę dentyściczną (kurs dwuletni, od wstępujących wymagane świadectwa z ukończenia klas 6). Do egzaminów na stopień (zębnowy wracz) dopuszczani byli również i dentyści.
 - 3) Dentyści, którzy po odbyciu 3-letniej praktyki w jednym z gabinetów dentyściczych posiadałi egzamin przy uniwersytecie.
- Lekarze dentyści nie mają prawa samodzielniej praktyki, mogą oni jedynie wykonywać roboty techniczne na zlecenie i odpowiedzialność dentystów i lekarzy dentystów. Nie wolno im również podawać żadnych ogłoszeń

w piśmie, z wyjątkiem piśmie dentyściczych, ani też wywieszać sztyków reklamowych.

Lekarzom powiatowym polecane zostało zbadanie, czy mieszkający w powiecie technicy dentyściczni nie przekraczają swych atrybucji, od wszystkich zaś utrzymujących gabinety dentyściczne polecano lekarzom powiatowym zażądać przedstawienia posiadanych pozwoleń.

Pozwolenia wydane przez władze rosyjskie, o ile gabinet znajduje się w tym samym miejscu, mają być wymienione bezpłatnie na pozwolenia nowe.

Pozwolenia wydane przez władze okupacyjne niemieckie i austriackie należy uważać za nieważne.

Nieposiadający pozwoleń muszą je wyjednać w ciągu 7-tygodni od daty wezwania, po upływie zaś tego czasu gabinety, istniejące bez pozwoleń mają być zamknięte.

Podanie, na prawo otwierania gabinetów dentyściczych w danym lokalu, powinny być opatrzone marką stemplową wartości 10 marak, (konieczność oglądania na miejscu). Pozwolenia takie mogą być wydawane jedynie osobom, posiadającym prawomocne dyplomy na stopnie lekarzy, dentystów lub lekarzy dentystów, przy czym dyplomy wydane w Rosji po 5. XI. 1916 roku należy uważać za nieważne.

Ofiary.

Na Polski Skarb Narodowy.

Baum Moszek płaci tytułem kary 100 mk. za usiłowanie przekupstwa funkcjonariusza straży kolejowej. — Józefowicz Sylwester płaci 5 mk., jako łapówkę daną przez Morycza Łąca — M. Pinkler płaci tytułem kary 500 mk., za malwersację przepustki. — Aron Pinkus Kaminer z Maszcowna, płaci tytułem kary 100 mk., za nieostanowienie się do przepisów o przewożeniu towarów. — Sz. Frochender jako karę za malwersację z przepustką płaci mk. 250. — 65 mk. 50 fen. zebrane na fantowej loterii urządzonej przez M. Michałowską, L. Piłkowską, T. Ulbricht i E. Pladek. — M. Senator zapłacił tytułem kary 200 mk. za niepra-

widlowe przewożenie towarów. — S. Hammerman płaci tytułem kary 100 mk., za przewożenie towaru ponad przepustkę. H. Traum płaci tytułem kary 100 mk., za ukrywanie przewożonych cygarów. — 12 mk. 50 fen. zebrane z loterii fantowej, urządzonej przez 10-letnich chłopców: G. Ejmego, J. Zdrojewskiego i F. Jancza. Zebrane w Tusznynie na wieczornicy w dn. 3-im maja, 124 mk. 50 f. 11 rub. srebr. — W dniu imienia Sz. ks. prof. Stanisława Rabińskiego wdzięczni uczniowie i uczennice klasy wstępnej szkoły Marii Zarzyckiej składają 17 mk. 80 fen., 3 mk. niklem, 8 rb. 10 kp. srebr.

Dla żołnierza polskiego.

Z okazji imienia ukochanej przelozonej uczennice Kl. II pierwszego polskiego gimnazjum p. Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej składają 18 mk. W dniu 23 kwietnia r. b. w Świdźleniejewicach na weselu siostrzenicy p. J. Ciesielskiej z p. W. Dąbrowskim zebrane przez Z. Wolską mk. 240 fen. 50 W dniu imienia s. p. Z. Szlichcińskiej zamiast kwiatów na grób składają 37 mk. koleżanki VI kl. pierwszego polskiego gimnazjum pp. Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej. Zamiast kwiatów na grób s. p. Zofii Piłpowiczowej W. Inisowa składa mk. 10. Za odnalezienie walizki w wagonie tramwaju miejskiego od pasażerki L. Rajshbart mk. 15. W dniu 17 maja 1919 r., jako w rocznicę urodzin s. p. Kazimierza Thuma, poległego w obronie Lwowa, składają rodzice 33 kofon.

Na Tow. Opleki nad żołnierzem.

Z okazji imienia p. dyrektora St. Przezdzieckiego, wychowawcy gimnazjum A. Zimowskiego zamiast prezentu składają mk. 102 fen. 70 i 15 kop. srebrem. Zamiast kwiatów na grób s. p. W. Konopczyńskiego Tadeuszowie Jastrzębscy mk. 25, Januszek i Zygmunt Jastrzębscy mk. 10.

HESSEN i MANITIUS

ZAKŁADY
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE
I INTROLIGATORSKIE

WYKONUJĄ WSZELKIE DRUKI DLA HANDLU, PRZEMYSŁU I URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PODRĘCZNIKI SZKOLNE I WSZELKIE BROSZURY, REKLAMY HANDLOWE CIA. PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

ŁÓDŹ, UL. PAŃSKA Nr. 87

Czarniecka Góra.

Uzdrowisko leśno-górskie, 3 wiorsty od st. Niektań, na linii Koluszki — Skarżysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zielona, obfita i smaczna kuchnia. Dietetyka, woda, leczenie, kąpiele słoneczne, kwaso-węglowe, elektroliczne i wszelkie mineralne, elektryzacja. Ordynacje dr. W. Smoleński. Mieszkania dla rodzin z kuchniami do wynajęcia. W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, reaniony, wycieczki i zabawy. Informacji udziela dr. W. Smoleński, ul. Andrzeja Nr. 5. Adres: Czarniecka Góra, p. Niektań. 895 8

Dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń „Przezorność”

w WARSZAWIE,
podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów i Ubezpieczonych, że w dniu 11 czerwca r. b. o godz. 2-iej po poł. odbędzie się w biurze dyrekcji Towarzystwa „PRZEZORNOSC”, Plac Matachowskiego 4, (Mazowiecka 22) **dwudzieste siódme** Zwyczajne Ogólne Zebranie członków Towarzystwa, na które Dyrekcja ma zaszczyt prosić wszystkich stowarzyszonych, zarówno akcjonariuszów, jak ubezpieczonych, nadmienając, że oddzielne zaproszenia ubezpieczonym rozsyłano nie będą.

Porządek obrad:

- 1) Sprawozdanie i bilans za rok 1918. Wnioski Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej.
- 2) Podział osiągniętego z roku 1918 czystego zysku.
- 3) Plan działań i etat wydatków na rok 1919. Wnioski Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej.
- 4) Wniosek Dyrekcji w przedmiocie sposobu wykonania umowy z dnia 2 marca 1914 r. o nabycie nieruchomości warszawskiej № 1348.
- 5) Wybór Członków Dyrekcji na miejsce wychodzących.
- 6) Wybór Członków Komisji Rewizyjnej na rok 1919.
- 7) Ewentualne wnioski Członków Towarzystwa.

W razie, gdyby zebranie to nie doszło do skutku w powyższym pierwszym terminie, odbędzie się ono w drugim terminie dnia 2 lipca 1919 r. o godz. 2-iej po poł., w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem obrad, o czym ogłoszeń nie będzie.

Zebranie to w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na liczbę głosów, które przysługiwać będą członkom Towarzystwa na nie przybyłym.

Za kartę wejścia dla ubezpieczonych służy polisa. Warszawa, d. 12 maja 1919 r. 894-1

„CUD”

kupują wszystkie oszczędne gospodynie jako doskonałą zaprawę do podłóg.

Istniejące dotychczas na rynku różne zaprawy do podłóg, przedstawiają masę, rozsmazującą się jak miękkie masło. Powstaje to skutkiem domieszki do wosków różnych innych niewłaściwych dodatków. Zaprawa „Cud” nie rozsmazuje się, bo jest ścisłą, zaś „Cud” zawiera bowiem w sobie same najlepsze woski i rozciera się tylko w cieniutką warstwę równomiernie.

Zaprawa „Cud” zasycha natychmiast, daje z prawą dziwą łatwością przestliczny, długotrwały połysk i używana być może w ilości minimalnej.

Skład fabryczny w składzie farb „SIPOLIN” Warszawa, Graniczna 9, tel. 94-83. 646 38 12

ządać w składach aptecznych i mydlarniach.

Elektoralna 30.
Tel. 252-63.

„MUKUNA”

1) usuwa takową szybko i radykalnie w ciągu 5 dni;
2) nie zawiera części stałych;
3) przy wcieraniu całkowicie wchłania się w skórę;
4) posiada miły zapach.

Apteka Janszbergerowa, Ecdnarska 101 (Furmańskiej) Łódź.
Cena 7 mk. 50 fenig. gdań wszędzie.
Skład na Łódź: Lubczyński, Łubomierska 20.

W VIII kl. Szkole Handlowej żeńskiej
G. Waszczyńskiej (Zielona 15)

Egzaminy dla nowowstępujących odbędą się 10, 11 i 12 czerwca o godz. 9-iej rano. 843 3

Kupuję srebrne
RUBLE

Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 676

Dr. H. Sadkowski
choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120.
Telefon Nr. 139.
Od 9-11 rano i od 5 do 7 po poł. 136-0

Dr. Feliks Skusiewicz
powrócił.
ul. Andrzeja Nr. 13.
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół p.p. Panie 11-12 rano. 9-0

Dr. Zygmunt Ługowski
Choroby kobiece i akuszeria
Przyjmuje od 4-7 p. p. 885
ul. Konstantynowska 16 21

„WISLA“

Wzajemne Tow. Ogniwowe w Warszawie
 podaje do wiadomości pp. Członków, że
**II Zwyczaj. Walne Zgromadzenie Człon-
 ków** odbędzie się nieodwołalnie w drugim ter-
 minie w piątek, d. 23 maja r. b. o godz. 6 wiecz.
 w Warszawie, w lokalu Zarządu, ul. Kopernika 10.

Warsz. T-o Wzajemnych
Ubezpieczeń od wypadków (WTWODNW)
 podaje do wiadomości pp. Członków, że
**XV Zwyczaj. Walne Zgromadzenie człon-
 ków** odbędzie się nieodwołalnie w drugim ter-
 minie, w sobotę, dnia 24 maja r. b., o godz. 6
 wiecz., w Warszawie, w lokalu Zarządu, ul. Ko-
 pernika 10. 886-1

Sprzedaz resztek
 w dużym wyborze,
 ceny niskie.
Wolczńska Nr. 140.
 praca oficyna na parterze. 837 2

Zdolny akwizytor
 poszukiwany
 do biura mieszkaniowego
 dla zbierania
 wlnych mieszkań.
 Zgłaszać się:
PIOTRKOWSKA 84.
Biuro Gersdorfa.

W techniczno-handlowem
 przedsiębiorstwie wakuje
posada
 pomocnika korespondenta
 i buchaltera.

Oferty należy złożyć w red.
 niniejszego pisma pod „A. G. R.“
 899 3

POKOJE

kawalerskie z oświetleniem
 i oddzielnym wejściem do
 wynajęcia.
 Wiadomość w Rozwoju.
 826-0

Drugie ogłoszenia:

Sprzedaz:

A.A.A. Obrączki złote od 40
 marek para, pierścion-
 ki, koleczyki duży wybór, gwaran-
 cja za złoto 56 próby, zegary
 ściennie, zegarki, najtaniej bo
 w mieszkaniu prywatnem. Jan
 Placek, Brzezińska 10. 2512-7

A. A. Meble sprzedaje: szaty,
 łóżka, kredensy, oto-
 many, garnitur cały, lodownię
 oraz pianino. Piotrkowska 103.
 Przejazdiecki. 2566-6

A. Łóżka, otomanę dywanową,
 stół, krzesła, szafę, sprzedam.
 Stenkiwicz 59, m 4, ofi-
 cyna pierwsze wejście, I piętro.

Wyszeh z druku polszczyzny
 uczelni Praktycznej Handlowości
 Karola 8 Fawia kina Karola 8
Nowa Stereotypia Polska
 na zasadach Gabelsbergera.
 Do nabycia w księgarniach lub
 u autora. 897 1

A. Meble z kilka pokoi sprze-
 dam tanio. Karola 8-14, le-
 wa oficyna I piętro. 2468-5

A) Meble wyprzedam zaraz ta-
 nio łóżka, materace, szafy,
 stół, krzesła, otomanę, bieliz-
 niarkę, lustra, blarko, łóże-
 czko, otóżerkę, stółki, wieszak, szafki
 nocne, komoda. Piotrkowska
 225-3 I piętro, front. 2548-3

A aparat fotograficzny Anastigmat
 9x12 sprzedam. Andrzeja 24
 m. 56. 2521-1

A kwarjum, lodownię pokojową
 sprzedam. Przejazd 67-6.
 2594-sw3

Beczki, beczulki, faski, likwidu-
 jąc skład konserw, sprzedam.
 Przejazd 67-6, od 9-12 rano.
 2595-sw5

Do sprzedania dom murywany
 5-piętrowy z ofiayną w Łodzi,
 ul. Wysoka Nr. 35. 2604-3

Do sprzedania motor ropowy
 systemu Perkuna, o sile 10
 koni, mało używany, oraz dyna-
 mo 90 amper, 110 volt, systemu
 Simens i Halske, u F. Lipiń-
 skiego w Złoczewie. 2551-sp.2

Do sprzedania astrolabia z lu-
 netą i kołem pionowem oraz
 akcje Wdzewskiej Manufaktury
 bawlnianej. Wiadomość: Długa
 170, Nikodemski. 2534-1

Dom drewniany z ogródkiem
 sprzedam. Stare Rokicie, Zó-
 rawia 7. 2595-3

Kozę z mlekiem sprzedam. Ale-
 je Kościuszki 52. 2592-2

Kredens, szata, lustra, samowar
 i oleandry sprzedam. Cegi-
 niana 10-2. 2575-1

Lasy do 5 klasy są do naby-
 cia w Administracji Rozwoju

Liny konopiane sprzedam. Ka-
 rola 7, stróż wskaże. 2558-1

Meble sprzedam tanio: kredens,
 stół, krzesła, szaty, otomanę
 i szafę. Piotrkowska 107 m. 27.

Meble przedwojenne, sypialnia
 cytrynowa, 2 sypialnie ame-
 rykańskiej sosny, pokój stółowy
 dębowy, z powodu likwidacji,
 tanio sprzedam. Rozwadowska
 58, u stolarza. 2590-swp.pen7

Meble nowe i używane sprze-
 daje po cenach najniższych.
 Orla 25, stolarnia. 2527-12

Rower sprzedam. Chojny, Plac-
 kowska 4 m. 5. 2471-nsp.nsp.4

Pasztowanie i statki murarskie
 do sprzedania. Wiadomość:
 ulica Kilińskiego (Widzewska)
 Nr 115 m. 21, od godz. 9-iej rano
 do 2 po poł. 2536-2

Rower w dobrym stanie sprze-
 dam. Rzgowska 2-16.
 2547-1

Rower damski i męski w do-
 brym stanie sprzedam. Wi-
 dzewska Nr. 94 m. 45. 2606-1

Sklep do sprzedania. Ul. Prze-
 jazd Nr. 14 m. 6, II piętro,
 front. 2605-3

Sklep spożywczy i kolonialny
 z dobrą klientelą, z powodu
 wyjazdu zaraz do sprzedania.
 Radwańska 45. 2428-2

Sklep kolonialny sprzedam (o-
 brót tygodniowy 5 tysiące ma-
 rek) z powodu wyjazdu. Kiliń-
 skiego 78. 2585-4

Sklep spożywczo-kolonialny oraz
 bufet z półkami do sprzeda-
 nia. Ul. Główna Nr 47.
 2602-3

Tanio do sprzedania place przy
 ulicy Łagiewnickiej. Wiado-
 mość: L. Rosin, Szkoła 11.
 2479-2

Urządzenie pralni parowej do
 sprzedania, składające się z 3
 maszyn do prania, 2 centryfug,
 1 magli kolowej i ręcznej, 1 ma-
 gli poruszanej wałcami parowy-
 mi oraz kilka mniejszych przy-
 rządów. Tamże do sprzedania
 większa ilość puszek blaszanych
 nadających się do cukiereków.
 Blizsza wiadomość: Ignacy Rand,
 Podgórze-Kraków, ul. Przy Mo-
 ście 1, tel. 1186. 2477-ss2

Urządzenie sklepowe zupełnie
 nowe sprzedam zaraz. Wiado-
 mość u gospodarza, Łódź, ul.
 Staro-Zarzewska Nr 19.
 2587-3

Zakład bednarski, egzystując od
 roku 1890, wykonywa obsta-
 lunki i reperacje. Ul. Francisz-
 kańska Nr. 25. 3616-7

Różne:

Bilanse, ekspozytury, również
 stałe prowadzenie ksiąg han-
 dlowych i korespondencja na go-
 dziny uskutecznią długoletni głów-
 bach. koresp. Tow. Akc., arbiter
 i ekspert sądowy. Dyskrecja ab-
 solutna zapewniona. Referencje
 pierwszorzędu. Oferty sub
 „Bankbuch“ w administracji Roz-
 woju. 2561-n86

Czcionki stare, zużyte kupuje
 Administracja „Rozwoju“.
 939-0

Do wynajęcia pokój umeblo-
 wany frontowy, dla mężczy-
 zny. Rozwadowska 6, front II-je
 piętro. 2523-31

Ekspedjentka do sklepu mle-
 czarskiego potrzebna. Wyna-
 ganna kaucja i poważne referen-
 cje. Oferty pod „Skiepi“ składać
 w administracji Rozwoju.
 2570-1

Kawaler lat 35, na dobrem sta-
 nowisku, posiadający parę ty-
 sięcy marek, pragnąłby poznać
 w celu matrymonialnym, przy-
 stojną, dobrze zbudowaną pa-
 nę lub wdówkę bezdzietną do
 lat 30, z posagiem. Rzecz trak-
 tuję poważnie. Dyskrecja zape-
 wniona. Łaskawe oferty do ad-
 ministracji Rozwoju dla „B. D.“
 2533-1

Literat i publicysta, rutynowany
 pedagog, udziela lekcji jęz.
 polskiego, stylistyki, literatury,
 historii oraz korespondencji han-
 dlowej i biurowości. Przyjmuje
 wszelkie tłumaczenia i korekty.
 Szkoła 17 m. 8, front, od 2 do
 4-iej. 2562-n86

Młody pan pragnie poznać mło-
 dą, inteligentną polkę celem
 konwersacji polskiej. Łaskawe
 oferty sub „Polka“ do admin.
 Rozwoju. 2598-3

Młoda panienka, pisząca biegle
 na maszynie, poszukuje po-
 sady. Łaskawe ofarty pod „Ma-
 szynistka“. 2577-2

Młoda panienka, ze skromnymi
 wymaganiami, poszukuje miej-
 sca do pomocy w gospodarstwie
 lub do dzieci. Oferty sub „M.
 F.“ w adm. Rozwoju. 2584-5

Mieszkania różne do wynajęcia.
 Biuro Gersdorfa „Informa-
 tor“, Łódź, Piotrkowska 84.
 2583-4

Młoda, przyzwoita osoba, po-
 szukuje zajęcia gospodyni w
 miejscu lub na wyjazd, oraz
 z prasowaniem sztywnej bieliz-
 ny. Adres: Cmentarna 5 m. 21.
 2589-1

Okazyjna wyprzedzi! Z powodu
 likwidacji przedsiębiorstwa
 są do sprzedania: kasa ognio-
 trwała, stoły biurowe, krzesła,
 szafy do ksiąg, do biżuterji, półki
 na towary, wieszaki stojące
 do garderoby. Zgłaszać się na
 Zgierską 64, stróż wskaże.
 2597-5

Pokoiku kawalerskiego poszu-
 kuję z meblami lub bez. Oferty
 w admin. Rozwoju pod „C“.
 2539-1

Poszukuje uczciwego współnika
 z niewielkim kapitałem do
 restauracji II rzędu, pożądany
 kucharz. Wiadomość: Plac Dą-
 browskiego Nr 2 m. 12 (Targowy
 Rynek). 2535-2

Przyjmuję zamówienia na urzą-
 dzenia kuchenne jak również
 sprzedaję gotowe. Przędzalniana
 Nr 15, stolarz. 2541-1

Potrzebna dziewczyna znająca
 się na gospodarstwie domo-
 wem. Staro-Zarzewska 65, III
 piętro. 2542-1

Pokój kawalerski z oświetle-
 niem i osobnym wejściem do
 wynajęcia zaraz. Wiadomość w
 Rozwoju. 2157-0

Potrzebna zaraz panna do skła-
 du wędlin, obeznana w tym
 handlu. Brzezińska 56, Ruszczałk.
 2610-1

Potrzebna zdolna podręczna do
 szycia. Szkoła Nr. 5.
 2615-1

Potrzebne płatne uczennice do
 pracowni krawatów, Andrzeja
 4. 2611-1

Pokój do wynajęcia od zaraz.
 Widzewska Nr. 50 m. 4, front
 II piętro. 2613-1

Przybłąkał się pies rasy wilczej.
 Właściciel może się zgłosić
 po odbiór do 15 komisariatu Pol.
 Państwowej, ul. Franciszkańska
 Nr 58. 2601-3

Prosięta 8-tygodniowe dobre
 rasy sprzedam. Pabjanicka
 Szosa 45, Otto Krauze.
 2579-n83

Panienska inteligentna, umiejąca
 szyć i haftować, poszukuje
 zajęcia jako bona do jednego
 dziecka. Oferty w admin. Roz-
 woju pod „Inteligentna“.
 2539-1

Różne letnie mieszkania do wy-
 najęcia, pół drogi do Zgierza.
 Dowiedzieć się: Podleśna Nr 23.
 2530-5

Uczeń, który praktykował 2 i 3
 lata w fabryce maszyn (mimo-
 śnio) i pół roku w biurze, posu-
 szuka p o s a d y rysownika
 dla dokończenia nauki. Oferty
 pod „Rysownik“ w adm. Rozwo-
 ju. 2576-1

Uczeń przysposabia do klas: I,
 II, III i IV. Piotrkowska 188,
 sklep. 2537-2

Zaginiony pies rasy wilczej, wabi
 się „Dżek“. Znalazcę prosi
 się o odprowadzenie takowego
 do 15 komisariatu Policji Pań-
 stwowej, ulica Franciszkańska
 Nr. 58. 2600-3

15 20,000 marek poszukuje na
 1 numer hipoteki. Ul. Wi-
 dzewska (Kilińskiego) Nr. 95, u
 właściciela. 2605-cnc3

Zagubione dokumenty.

Franiszka Pastuszek zagubiła
 legitymację chlebową wydaną
 na 2 osoby. 2597-1

Frydrych Wilhelm zgubił pasz-
 port wydany w Nowosolnej i
 pozwolenie na fuzję wydane w
 Łodzi. 2591-3

Józef Lepel zagubił paszport
 niemiecki wydany w Łodzi.
 2552-2

Józef Pietrzak zagubił paszport
 niemiecki wydany w Często-
 chowie. 2539-2

Kurzywa Ignacy zagubił pasz-
 port tymczasowy wydany w
 Łodzi. 2569-3

Marolina Pietrzak zagubiła kar-
 tę węglową wyd. za Nr. 4315.
 2612-1

Mrajewski Władysław zgubił kar-
 tę węglową. 2533-1

Murol Rudolf zagubił kartę wę-
 glową. 2550-1

Maria Opatko zagubiła kartę
 węglową wyd. za Nr. 7755.
 2578-1

Maria Wisniewska zagubiła kar-
 tę węglową wyd. za Nr. 5125.
 2539-1

Młodziak Łukasz zagubił pasz-
 port niemiecki wydany w Ło-
 dzi. 2618-3

Pajkowski Szymon zagubił legi-
 tymację chlebową wyd. na 6
 osób. 2583-1

Stanisław Krakowiak zagubił
 paszport niemiecki wydany w
 Łodzi. 2559-2

Steglińska Julia zagubiła pasz-
 port niemiecki wydany w Ale-
 ksandrowie. 2314-3

Tomasz Malecki zagubił legity-
 mację chlebową wydaną na 4
 osoby. 3583-1

Urszula Heiman zagubiła kartę
 węglową wyd. w Łodzi.
 2598-1

Walerja Czesna zagubiła kartę
 węglową wyd. za Nr. 23721.
 2549-1

Władysław Kudelaki zagubił le-
 gitymację chlebową wydaną
 za Nr. 2655 na 4 osoby oraz kar-
 tę węglową. 2540-1

Wacław Browarny zagubił pasz-
 port niemiecki wydany w
 Piątku. 2465-1

Zaginiony paszport niemiecki wy-
 dany w Chojnach na imię Au-
 drzeja Lichawskiego. 2485-1

Zagubiono przepustkę na imię
 Paweł Bejm. Łaskawo znalaz-
 ca proszony jest o zwrot tak-
 wej na ul. Kątną Nr. 9 m. 16.
 2617-1

Zaginiony paszport wydany w
 Galków powiatu brzeskiego,
 na imię Maciej Galkowski.
 2530-1